

5 Niedziela Wielkanocna, rok B

Pierwsze czytanie - z Dziejow Apostolskich 9, 26-31

Kiedy przybył do Jerozolimy, próbował przyłączyć się do uczniów, lecz wszyscy bali się go, nie wierząc, że jest uczniem. Dopiero Barnaba przygarnął go i zaprowadził do Apostołów, i opowiedział im, jak w drodze [Szawel] ujrzął Pana, który przemówił do niego, i z jaką siłą przekonania przemawiał w Damaszku w imię Jezusa. Dzięki temu przebywał z nimi w Jerozolimie. Przemawiał też i rozprawiał z hellenistami, którzy usiłowali go zgładzić. Bracia jednak dowiedzieli się o tym, odprowadzili go do Cezarei i wysłali do Tarsu. A Kościół cieszył się pokojem w całej Judei, Galilei i Samarii. Rozwijał się i żył bogobojnie, i napełniał się pociechą Ducha Świętego.

- W poprzednich rozdziałach Dziejow Apostolskich, Lukasz opowiada początki Kościoła, zaraz po Zesłaniu Ducha Świętego. Apostołowie Jan i Piotr są wówczas w centrum jego opowiadania. Następnie, poczawszy od sceny ukamienowania Szczepana, pojawia się postać Pawła z Tarsu.

Paweł jest Żydem – faryzeuszem, który uczeszczał do szkoły Gamaliela. Jako gorliwy faryzeusz przesładuje chrześcijan, a po spotkaniu z Jezusem na drodze do Damaszku, nawraca się i po malu przyłącza się do chrześcijan dzięki Józefowi, Żydowi-lewicie pochodzącemu z Cypru, któremu chrześcijanie nadali przydomek Barnaba, co znaczy “człowiek pocieszenia”. Bez jego pomocy trudno byłoby mu uzyskać zaufanie tych, których wcześniej przesładował... Barnaba uwierzył mu i *“przygarnął go i zaprowadził do Apostołów, i opowiedział im, jak w drodze [Szawel] ujrzął Pana, który przemówił do niego, i z jaką siłą przekonania przemawiał w Damaszku w imię Jezusa.”*

“Przemawiał też i rozprawiał z hellenistami, którzy usiłowali go zgładzić”

- Paweł z Tarsu uwierzył, że Jezus jest oczekiwanym Mesjaszem. Odtąd był przesładowany przez Żydów, uważających go za apostata i heretyka oraz przez chrześcijan, którzy obawiali się go jako tego, który ich wcześniej przesładował.
 - *“Kto jesteś, Panie?” - zapytałem. A Pan odpowiedział: “Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. Ale podnieś się i stań na nogi, bo ukazałem się tobie po to, aby ustanowić cię sługą i świadkiem tego, co zobaczyłeś, i tego, co ci objawię. Obronię cię przed ludem i przed poganami, do których cię posyłam, abyś otworzył im oczy i odwrócił od ciemności do światła, od władzy szatana do Boga. Aby przez wiarę we Mnie otrzymali odpuszczenie grzechów i dziedzictwo ze świętymi”. Temu widzeniu z nieba nie mogłem się sprzeciwić, królu Agryppo! Lecz nawoływałem najprzód mieszkańców Damaszku i Jerozolimy, a potem całej ziemi judzkiej, i pogan, aby pokutowali i nawrócili się*

do Boga, i pełnili uczynki godne pokuty. Z tego powodu pochycili mnie Żydzi w świątyni i usiłowali zabić. Ale z pomocą Bożą żyję do dzisiaj i daję świadectwo małym i wielkim, nie głosząc nic ponad to, **co przepowiedzieli Prorocy i Mojżesz że Mesjasz ma cierpieć, że pierwszy zmartwychwstanie, że głosić będzie światło zarówno ludowi, jak i poganom**». (Dz 26, 15-23)

“Kościół cieszył się pokojem w całej Judei, Galilei i Samarii. Rozwijał się i żył bogobojnie, i napełniał się pociechą Ducha Świętego.”

- **Zyl bogobojnie** czyli zyl w bojazni Bozej.

W języku biblijnym, słowo *bojazn* oznacza postawę tego, który uznaje swe słabości i jednocześnie wie, że jest miłowany oraz chroniony przez Boga. Taka postawa pierwszych chrześcijan, nie raz zadziwiała i zastanawiała wielu...

- *“Widząc odwagę Piotra i Jana, a dowiedziawszy się, że są oni ludźmi nieuczonymi i prostymi, dziwili się.”* (Dz 4,13)

Psalm 22, 26-32

*Dzięki Tobie moja pieśń pochwalna płynie w wielkim zgromadzeniu.
Śluby me wypełnię wobec bojących się Jęgo.
Ubodzy będą jedli i nasycą się,
chwalić będą Pana ci, którzy Go szukają.*

«Niech serca ich żyją na wieki».

*Przypomną sobie i wrócą
do Pana wszystkie krańce ziemi;
i oddadzą Mu pokłon
wszystkie szczepy pogańskie,*

*bo władza królewska należy do Pana
i On panuje nad narodami.*

*Tylko Jemu oddadzą pokłon wszyscy, co śpią w ziemi,
przed Nim zegną się wszyscy, którzy w proch zstępują.*

*A moja dusza będzie żyła dla Niego,
potomstwo moje Jemu będzie służyć,
opowie o Panu pokoleniu przyszłemu,
a sprawiedliwość Jęgo ogłoszą ludowi, który się narodzi:
«Pan to uczynił».*

- Spiewany dzis psalm 22, zaczyna sie slowami krzyku pelnego cierpienia “ *Boze, moj Boze, czemuś mnie opuscil?*” A konczy sie slowami pelnymi zapalu:

“Dzięki Tobie moja pieśń pochwalna płynie w wielkim zgromadzeniu... Przepomną sobie i wrócą do Pana wszystkie krańce ziemi... A moja dusza będzie żyła dla Niego, potomstwo moje Jemu będzie służyć...”

- Dotyczy on historii całego narodu wybranego. Nawiązuje do czasu zaraz po powrocie z Babilonii: Jerozolima została zburzona, Świątynia zbeszczeszczona, nie rozumieją tego bo dobrze pamiętają obietnice Boga, że będzie mieszkał w Niej... Jeszcze w niewoli Babilonskiej, Żydzi przysięgli Bogu, że jeśli wyzwoli ich z tej niewoli i wróci do kraju, odbudują Świątynię i w procesji pójdą złożyć w Niej ofiary dziekczynne.

“Śluby me wypełnię wobec bojących się Jego.”

- chodzi tu o złożenie ofiar jako *votum* w odbudowanej Świątyni

“Przepomną sobie i wrócą do Pana wszystkie krańce ziemi; i oddadzą Mu pokłon wszystkie szczepy pogańskie, bo władza królewska należy do Pana i On panuje nad narodami.”

- Doświadczwszy wybawienia z niewoli, pełni wdzięczności Bogu i pełni wiary w Niego, dzieli się swą radością wyzwolonych.
- Jezus z pewnością wielokrotnie śpiewał ten psalm. Dzielnik ze swym narodem trudności, cierpienia, nadzieje i wdzięczność Bogu Stworzycielowi, wiedział, że ludzkość oczekuje na całkowite i ostateczne wyzwolenie...